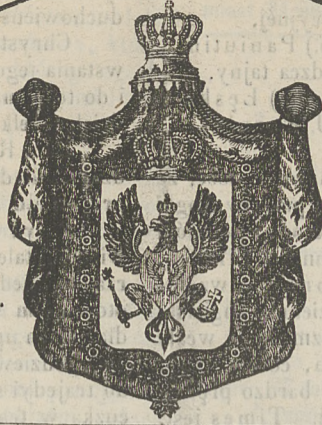


GAZETA W. Księstwa Poznańskiego.

**PRZEDPŁATA:**

czwarterocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 2 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Konstantynopol, 17. Kwietnia. — Potwierdza się wiadomość, że Fuad basza zamianowany został przez portę komisarzem na konferencye paryskie. Mahmud basza, członek rady tanzimatowej i były gubernator Smyrny, zamianowany tymczasowym ministrem spraw zagranicznych. Kiamil bej, Ali bej, sekretarz ministra marynarki, Daud komisarz turecki w komisji dunajowej, pojedą z Fuad baszą do Paryża na konferencye. Abdi basza, były gubernator Filipopolisu, skazany na wygnanie, umarł w przejeździe do Koniah. Trzy korwety rosyjskie, przeznaczone na uzupełnienie floty rosyjskiej na czarném morzu, przybyły tu z Pireu. Złożono z urzędu kaimakama sofijskiego, Lakę baszę, za przemieszczenia i wygnano do Adrianopola. Umarł tu były poseł porty w Wiedniu Naafi efendi. Riza bej przeznaczony na posła do Petersburga. W ostatnich czasach ponawiały się pożary, panowały zimna i deszcze.

Genua, 20. Kwietnia. — Zabrano dziennik Italia del Popolo, z powodu przedrukowania listu byłego mazzinisty zamieszczonego w Morning Star. Sąd apelacyjny w Nicei zostry wyrok trybunału w Oneglia przeciw dziennikowi Pensiero i skazał za obrazę cesarza Napolana dyrektora i wydawcę tego dziennika na miesiąc więzienia i na zapłacenie 500 lirów kary.

Z Turynu donoszą pod d. 23. b. m., że w izbie deputowanych ukończyły się ogólne rozprawy nad projektem Deforestry, co do zmiany prawa prasowego. Projekt przyjęto głosami 129 przeciw 29.

Kopenhaga, 23. Kwietnia. — Ogłoszono tu tymczasowe prawo, które ogranicza od 1. Maja r. b. opłaty na eiderskim kanale, które z zagranicy lub miejsce od opłat wolnych nadchodzą i przechodzą za granicę lub na miejsca wolne od opłat.

Londyn, 24. Kwietnia. — Według nadeszłych tu wiadomości z Kalkuty z d. 23. Marca, przywrócono spokójność w królestwie oudzkim. Wojsko powstańców uciekało ku Sandebra. Nena Sahib uszedł. Wiele zindarów okazało się nieposłusznymi. W Kalkucie obrót handlowy ograniczony, papiery szły w górę. Kurs na Londyn 2 szyl. 2½ pence.

Z Hongkong donoszą pod d. 15. Marca, że w Kantonie spokójność panuje. Edykt cesarski ogłoszono, skazujący gubernatora Yeh na degradacyę i mianujący w jego miejsce nowego gubernatora Kantonu. Temu zlecono układać się ze sprzymierzonymi. Handel w Kantonie ustał, a kurs na Londyn 2 sz. 8½ pc.

Paryż, 24. Kwietnia. — Dzisiejszy Monitor zbija wiadomość o powiększeniu sił morskich, o którym doniosła Independance. Nic niezmienniono w etacie marynarki francuskiej.

Paryż, 25. Kwietnia. — Dzisiejszy Constitutionnel zamieścił artykuł podpisany przez Renée, w którym pochwała rząd angielski iż dalej nie ściga Bernarda, bo byłoby to zdrwieniem karać go za występki, kiedy został uznany niewinnym zbrodni.

Berlin, 25. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać podpułkownikowi Engelbrihtowi w Koblency order orła czerwonego trzeciej klasy na pętlicy i profesorowi Dr. Wilde przy gimnazjum »Zum grauen Kloster« w Berlinie order orła czerwonego 4 klasy.

Charlottenburg, 24. Kwietnia. — Najj. Państwo udali się wczoraj przed południem do Grunewaldu i po przechadzce tamże wrócili do Charlottenburga i przyjmowali tamże J. kr. w. wielkiego ks. badeńskiego.

Berlin, 24. Kwietnia. — J. kr. w. książę pruski słuchał dziś po południu o godz. 3. referatu prezesa ministerstwa.

— Na posiedzeniu wczorajszym izby deputowanych rozpoczęły się rozprawy z porządku dziennego nad wnioskiem deputowanego Jungblutha względem wydania prawa co do zaprowadzenia drenowań i zalewów w obwodzie sądu apelacyjnego kolońskiego i senatu sprawiedliwości w Ehrenbreitstein. Deputowany Jungbluth cofnął atoli swój wniosek w skutek oświadczenia szefa ministerstwa rolniczego, że projekt do podobnego prawa będzie w przyszłym peryodzie sejmowym przedłożony. Następnie załatwiono mnóstwo petycyi wedle wniosków komisji petycyjnej. — Wszczęto potem krótkie rozprawy nad sprawozdaniem komisji porządkowej względem kosztów podróży, które mają być wypłacone sukcesorom zmarłych deputowanych w ciągu sejmowym. Z rozpraw pokazało się, że sprawa ta ma być załatwiona przez zmianę etatu i w skutek tego izba odrzuciła wszystkie wnioski tej sprawy dotyczące. Rzeczą więc tymczasowo ubito. Pominięto też przejściem do porządku dziennego

wniosek deputowanego Gerlacha względem przedłożenia sumarycznych wykazów dochodów i rozchodów państwa. Podczas rozpraw toczących się nad sprawozdaniem komisji budżetowej względem podwyższenia pensyi urzędnikom, wynurzył deputowany hr. Schwerin w imieniu swoim i swoich przyjaciół podziękowanie rządowi za drogę, którą obrał w tej rzeczy. Wnioski komisji przyjęto.

— Publicysta berliński, który kryminalne sprawy najdokładniej opisuje, podaje następujące szczegóły o odkryciu mordercy furmana Hagen: do rentantu oranienburskiego przyszło dziewczę z oświadczeniem, że z opisów poznała podejrzanego człowieka, który mieszka w Berlinie, do Lindowa swego rodzinnego miejsca często przybywa dla handlu i który z Hagenem tegoż dnia w którym był zamordowany, jechał do Berlina. Nazwiska, stanu i mieszkania tego człowieka podać nie umiała. W skutek tego śladu wykryto, że w Oranienburgu rzeczywiście wsiadł na wóz Hagen człowiek jeden, którego uznano za handlarza, byłego introligatora Radeckiego z Berlina, który często tą drogą jeździł. W skutek śledztwa pokazało się, że ów Radecke opuścił swe mieszkanie i chodził spać do jednego domu przy ulicy Waldemara, o której zmianie policyi niedońsił. Tam dotąd udała się raniuteńko w środek policyi pod przewodnictwem dyrektora policyi Dr. Stiebera. Zastano Radeckiego śpiącego. Wezwano go, aby wstał i ubrał się. Z rysów jego poznano tylko zadziwienie, ale żadnego przestachu. Przy przetrząsaniu jego izby, znaleziono 60 talarów, o których nie umiał podać zkąd je ma. Potem znaleziono w rurze od pieca krucice, której jedna rurka miała ślad niedawnego wystrzału. W ówczas włożono na Radeckiego kajdany i odprowadzono do biura policyi kryminalnej. Tu po przydłuższem śledztwie przyznał się Radecke do zbrodni i w skutek tego odwieziono go pod eskortą do Nowego Rupina, gdzie będzie sądzony przez sąd właściwy. Radecke znał się dobrze z Hagenem, wiedział że tenże miał zawsze przy sobie pieniądze na zakupno po miasteczkach rozmaitych rzeczy, które zwoził na wyższy grosz do Berlina. Jakoż pokazało się, iż w dniu 11. b. m. jako dniu popełnionej na nim zbrodni, miał przy sobie 100 tal. Zbrodniarz więc w przeciągu dni 10 stracił z nich 40 tal.

— Zaprowadzono teraz na kolejach żelaznych pod Berlinem urządzenie, iż każdy, kto chce mieć w Berlinie za swém przybyciem gotową dorózkę, może ją zamówić sobie z ostatniej stacyi telegrafem, opłacając za to 10 sgr. Gdy stanie w Berlinie pokazuje podróżny Schutzmanowi cedułkę biura telegraficznego, a ten mu wręcza markę na czekającą na niego dorózkę.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 21. Kwietnia. — W imieniu Najjaśn. Alexandra II., cesarza wszech Rosyi, króla polskiego itd. itd., Rada administracyjna Królestwa. W skutek udzielonego najwyższego przebaczenia osobom niżej wymienionym, jako też na zasadzie postanowienia z d. 20. Czerwca 1841 r. na przedłożenie dyrektora głównego prezydującego w komisji r. p. i skarku, stanowi:

Art. 1. Wracają do używania praw cywilnych od daty najwyższej decyzji ulaskawienia wyrzekającej:

a) Skazani na karę konfiskaty majątku przez postanowienie rady administracyjnej z d. 10. Lipca 1835 r.; 1) Kozarski Kar. od d. 18. Maja 1857 r.; 2) Turski Antoni od d. 4. Kwietnia 1857 r.; 3) Głogowski Zygmunt od 20. Marca 1857 r.; 4) Doboszyński Felicyan od 24. Grudnia 1856 r.; 5) Zacharewicz Sylwester od 27. Kwietnia 1857 r.; 6) Plewiński Józef od 27. Lutego 1857 r.; 7) Brandel Stanisław od 27. Kwietnia 1857 r.; 8) Nowodwojski Stanisław od 16. Lipca 1857 r.; 9) Herman Benedykt od 9. Kwietnia 1857 r.; 10) Janiszewski Tomasz od 16. Lipca 1857 r.; 11) Trepka Stanisław od 14. Października 1857 r.; 12) Sachoński Piotr od 7. Sierpnia 1857 r.; 13) Gierański Ignacy od 5. Marca 1857 r.; b) Skazany postanowieniem z 4. Grudnia 1846 r.; 14) Osuchowski Hieronim od d. 10. Stycznia 1856/6 r.; c) Skazany postanowieniem z 31. Sierpnia 1852 r.; 15) Izbiński Antoni od 1. Października 1856 r.; d) Skazany postanowieniem z 10. Czerwca 1855 r.; 16) Jeska Tadeusz od 18. Maja 1857 r.; e) Skazany postanowieniem z 20. Kwietnia 1855 r.; 17) Kowalski Anoni od 7. Maja 1857 r.; f) Skazany postanowieniem z 31. Sierpnia 1852 r.; 18) Oleszczyński Wł. od 7. Maja 1857 r.; g) Skazany postanowieniem z 14. Maja 1852 r.; 19) Czerwiński Stanisław od 26. Marca 1857 r.; h) Skazany postanowieniem z d. 28. Lipca 1837 r.; 20) Szmigielecki Gorgoni od 26. Stycznia 1857 r. Majątek jaki od daty ulaskawienia szczegółowo dla każdego wskazanęj stał się własnością któregośkolwiek z nich, nie ulega już konfiskacie, której skutki rozciągają się tylko do funduszów wykrytych lub wykryć się jeszcze mogących, jakie każdy z nich przed datą wyrzeczenia konfiskaty, posiadał, lub też jakie na niego po tę datę jakimś prawem przypadają.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które przez pisma publiczne ma być ogłoszone i w dzienniku praw zamieszczone, komisjom rządowym sprawiedliwości, oraz przychodów i skarbu, w czym do której należy poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyjnej dnia 9. Marca 1858 r.

Prezydujący w radzie administracyjnej,
generaładjutant (podp.) Paniutin.

Dyrektor główny prezydujący w kom. r. p. i skarbu, radzca tajny,
(podp.) Łęski.

Sekretarz stanu, rzeczywisty radzca stanu, (podp.) J. Karnicki.

Francya.

Pan Veuillot czy to z wyższego czy z własnego pisał natchnienia, dość, że dopiął swego; za nim bowiem odezwały się dzienniki, i polemika przeciw Anglii zewsząd się podnosi. Univer zakonotował komplement pana Renée i podniósł protest przeciw jego delikatnemu orzeczeniu względem niewinności Timesa: Nie przyjmujemy, odpowiada p. Veuillot, zarzutu Constitutionnela względem Timesa, niektóre artykuły albo zdania, w których się dziennik angielski z największą bezwstydną sprzeciwia się sam z sobą, nie zmieniają wcale nic w jego usposobieniu, które, nieprzyjazne i obraza wszystko, co się ściaga na Francyę i rząd francuzki. Constitutionnel zapomniał bardzo prędko obelgi, które niedawno wymógł na nim mimowolną odpowiedź. Times jest, jak się sam chwali i jak to każdy wie, gazetą angielską przedewszystkiem, ona umie w potrzebie mówić, jak zaci ludzie w Dover, ale myśli i działa, jak londyńscy przysięgli. Ubolewamy, jak francuzkie dziennikarstwo, Monitor i Constitutionnel chętniej, niż inne pisma, daje się podejść; zdaje się prawie, jak gdyby Francya była zbyt szczęśliwą, gdy jakie pismo angielskie, mianowicie gdy Times zniży się i wymówi kilka frazesów francuzkich, w istocie nie nie zawierających, albo gdy wyrzeczy kilka słów sprawiedliwości, wypowiedzianych nie szczerze. Być może, że następna poczta, jak rzeczy dziś stoją, obwieści nam artykuły, naganające mocno orzeczenie sądu przysięgłych, w których mowa będzie o bilu przeciw przysięgłym, w których morderców zdradzieckich piętnem hańby oznaczy, w których bronić będzie honoru Anglii Times nie mniéj w tem dołoży starań od innego pisma. Spodziewamy się przecież, że dzienniki francuzkie nie dadzą się pięknymi słówkami oszłumić.

— Patrie występuje umiarkowaniéj od Constitutionnela, daje wyraźnie dosyć do zrozumienia, że Anglia winna się oświadczyć i razem z Ludwikiem Napoleonem starać się zwalczyć demagogią, jeżeli dla europejskiej cywilizacji tak potrzebne sprzymierze ma się ostać.

(Kor. Cz.) Uprzejme, przychylnie i szczerze przyjęcie w Londynie księcia Małachowskiego, jest przedmiotem listowych i telegraficznych doniesień. Nim jeszcze przybył, już go znakomitsze kluby — między nimi wojskowy — członkiem swoim mianowały. Uczty i przyjęcia gotują się jedne po drugich, a pasmo ich rozpoczęcie jutro to jest w Sobotę wielki obiad u lorda Malmesbury, na którym wszystkie ministrowie znajdować się będą. Stosunki rządów angielskich z francuzkim są jak można na najlepszej stopie. Ludzie stanu obu narodów podważają usiłowania w miarę, jak wypadki lub niechętni dążą do zachwiania dobrej między rządami harmonii.

Obecne ministeryum angielskie dosyć jest silnie poparte i przejdzie zapewne obecną sesją z zadowolniającą większością. Gdyby ją jednak niespodzianie straciło, ucieknę się do *ultima ratio* do rozwiązania parlamentu.

Rząd francuzki z oględnością i umiarkowaniem objawił swoje zdanie rządowi sardyńskiemu co do sporu z Neapolem. Przyznaje on w formie niestosowność ale w gruncie słuszność rządowi króla Obojga Sycylii i uważa przytrzymanie statku «Cagliari» za uprawnione.

W kwestyi szleswicko-holsztyńskiej Francya nachyla się ku Danii i za złe ma Rzeszy niemieckiej, że jej przedstawił na uwagę i pod rozbiór nawet wzięść nie chce.

Członkowie ciała prawodawczego wszyscy bez wyjątku, zapraszani są kolejno na obiady do Tuilleryów. Z deputowanych opozycyi demokratycznej jeden tylko p. Curé był mer z Bordeaux w 1848. r. stawiał się na wezwanie i był przedmiotem szczególnych dystynkcyi ze strony obojga cesarstwa; panowie Olivier wygnaniem ojca, Henon wygnaniem przyjaciół, Darimon słabością zdrowia wymówili się.

Rozmaite środki finansowe rozbiegano w tych czasach to na zgromadzeniach wielkich kapitalistów, to na radzie stanu, w końcu i na radzie ministrów Szukano sposobu zelektryzowania giełdy i wyprowadzenia jej ze stanu apaty. w jaki popadła.

Zniesienie opłaty wchodowej, zmiana dwóch likwidacyi co dwa tygodnie na jedną miesięczną dla akcyi przemysłowych, tak jak to dzieje się z rentą, zmasowanie wszystkich obligacyi w całości i przypuszczenie ich do warunków sprzedaży kredytowej czyli do gry, nakoniec zniesienie podatku od wartości ruchomych, wszystkie te środki były roztrząsane i ostatecznie zaniechane. Ostatni szczególnie projekt dotyczący zniesienia podatku od wartości ruchomych silnie był popierany i zbijany. Nie wiadomo czy interes skarbu, czy inny jaki powód nadawał rozprawom nieco większą niż zwykle energią. Mówią, że utrzymanie się panów Rouher i Magne przy ministeryum których zarządzają, zależało od przyjęcia lub odrzucenia projektu. Rada stanu na wczorajszej przedłużonej sesyi zniesienie podatku uznała za bezużyteczne.

Mówiłem niedawno z jednym bardzo doświadczoneym i dobrze widzącym rzeczy giełdowe, zaręczył mnie, iż nie pamiętają wypadku, któryby tak silnie wpłynął na umysły kapitalistów jak zamach 14. Stycznia. Przechodząc przez Palais Royal dostrzegłem broszurę, która mnie tytułem uderzyła, kupiłem ją bo na okładkach czytało się dalo: «Odpowiedź przewielebnemu ojcu Feliksowi, na 4, 5 i 6 konferencyę w Notre Dame przez O. Enfantin.» Wiedziałem że słynny naczelnik St. Simonistów żyje gdzieś na ustroniu. Ale miałem o nim lepszą o nim, sądziłem że zaniechał apostołstwa. Dawnym uczniom jego do dobrze się na świecie dzieje. Prawda że sekta St. Simonistów liczyła niegdyś w gronie swoim najzdolniejszych ludzi. To też prawie wszyscy drogą pracy i usiłowań korzystne i zaszczytne w towarzystwie zajęli miejsca. Panowie Peireiry dźwigają ciężar olbrzymiej fortuny, Michel Chevalier obraduje w radzie stanu itd. Jeden ojciec Enfantin odezwał się tem dopiero dawnym głosem.

Ciekawa jest broszura pod tym względem, że zdaje się jakby napisana przez człowieka, który ćwierć wieku przespał i przebudziwszy się nie zadał sobie nawet pracy zapytania się czuwających co też się podczas snu jego na świecie zdarzyło.

W ojcu Feliksie ma się rozumieć, że naczelnik niegdyś sekty nie widzi tylko kaznodzieję godnego następcę Oo. Lacordaire i Ravignan ale uosobnienie duchowieństwa, katolicyzmu, dogmatu.

Chrystusa podnosi, Chrystusa tłumaczy, o Chrystusie w dniu zmartwychwstania jego przemawia, Chrystusa kapłanem, zastępcą na ziemi być pragnie i do tego ma prawo. Tak twierdzi ojciec Enfantin roku pańskiego 1858. w niedzielę wielkanocną.

Pani Ristori nie znalazła już u paryżanów tego zapału jaki dawniej wzbudzała, nie dla tego ażeby jej talent miał zniżyć się, ale z powodu odwiecznego przywileju służącego stolicy Francyi.

Paryż daje patenta, inwestytury, przykłada pieczęcie wielkim zdolnościom, wielkim talentom lub nawet takim, którzy się tylko mieć takowe zdają. Ale rzadko kiedy powtarza owacy, lub udziela oklasków, już gdzieindziej wciąż otoczonym wyższościom. Taki wzgląd zachowuje tylko dla krajowców i to dla takich np. jak panna Rachel. Cudzoziemski talent, geniusz nawet niech się nie spodziewa dwa razy paryżan zachwycić. Tłumaczą się Francuzi, że gust do tragedyi stracili. Być może. A jednak jestem pewnym, że artystka francuzka w teatrze francuzkim zbliżona tylko talentem do pani Ristori spowodowałyby jeszcze ciżbę słuchaczy i grzmot oklasków.

W sali Ventadour opery włoskiej, gdzie gra pani Ristori oklasków nie obraknie, wieńce się nawet sypią, ale połowa sali pusta.

— Z nowin niepolitycznych wybieram trzy następujące:

Feruk chan z całym poselstwem swoim wyjechał z Paryża dn. 13. b. m. wieczorem do Marsylii gdzie go czeka już okręt rządowy «Krysztof Kolumba» dla odpłynięcia do Stambułu. Pożegnalne posłuchanie u dworu odbyło się w obec cesarzowej a cesarz dał własną ręką bogato oprawną szablę, jedną piękniejszą Feruk chanowi, a drugą pierwszemu sekretarzowi poselstwa. Każdy z innych członków podobnie dostał jakąś pamiątkę, a nawet o służących zapomniano. Mielśmy zręczność widzieć fakturę świadcząca, iż poselstwo zapłaciło za 400 (!) skrzyń i kufrów zrobionych umyślnie dla przewiezienia podarunków do szacha perskiego i innych rzeczy kupionych w Paryżu. Uczyni to karawanę najmniej 200 mułów, nie licząc w to jędźców, których liczbę zwiększą europejczy delegowani handlowego domu Debbeld, posłani ztąd dla zdania przędzy perskich jedwabów; delegowani bogatego bardzo szwajcarskiego *Compagnie Neuchateloise d'exportation*, posłani z zegarkami i innymi towarami w celu przemiany ich na rękodzieła Persyi: kilku oficerów i doktor, dani tu na rozkaz cesarza dla urządzenia wojsk perskich itd. Wszystko to robi poselstwo Feruk chana istotnie ważniejszem od wszystkich dotychczas poselstw Persyi w Europie. Poseł tu zawarł przeszło ośm traktatów handlowych z ważniejszymi państwami europejskimi i własnymi oczyma obejrzał wszystkie lepsze fabryki Francyi, Anglii, Belgii i Piemontu.

Drugą nowiną są wystawki produktów i sztuk pięknych, już nie w Paryżu ale po całej Francyi gotujące się: w Limoges spólnie z jedenastu środkowych departamentów, w Avignon spólnie z jedenastu południowych departamentów i nakoniec w Nantes i Dijon. Wszędzie wielkie przygotowania i próżniacy płci obojgę będą mieli zręczność przegawronić kilka miesięcy jeżdżąc miasta do miasta.

Nakoniec trzecią wieścią jest dobra nowina dla zoologów trudniących się zwierzątkami mikroskopijnymi. Cesarz nagroził krzyżem legii honorowej pana Bertsch, za bardzo piękne, dokładne i na dużą skalę robione rysunki tych zwierzątek należących do świata zupełnie jeszcze nieznanego. Pan Bertsch otrzymuje swoje rysunki za pomocą aparatów fotograficznych opatrzonych dobremi powiększającymi szklami. Łatwo pojąć ile podobny wynalazek może nauce może przynieść korzyści.

Anglii.

Londyn, 20. Kwietnia. — Lord Cowley przybył tu wczoraj z Paryża.

— Dziś uwolniony został Szymon Bernard za złożeniem kaucyi, witany od swych przyjaciół i znajomych.

(Kor. Cz.) Proces p. Bernarda rozpoczął się 12. t. m. Ponieważ w Anglii, z każdej rzeczy robią przedmiot zakładów, od królewskich zaślubin aż do spełnienia wyroku na zbrodniarzu, wiele zakładów porobiono na rezultat tego procesu. Są tacy którzy twierdzą, że uniewinniony będzie, inni równie mocno zdają się być przekonani, że zostanie uznany winnym przez przysięgłych, a zatem na śmierć skazany. W tym ostatnim przypadku słyszałem, że jakieś prawo angielskie może go zasłonić jako obcego, i jako sprawcę czynu popełnionego nie na ziemi angielskiej. Dowody udziału tego w przygotowaniu zamachu, są tak mocne, że w przewidzeniu uznania jego winy, obrońca zostawia sobie sposób ratowania go następnie. Na zapytanie prezydującego, czy chce bronić się jako winny lub niewinny, odpowiedział, że z rady swych obrońców nie może odpowiedzieć, bo nie uznaje kompetencyi sądu, co przez trybunał przyjęte zostało jako deklaracya niewinności. Obrońcami jego jest pięciu może najzdadniejszych tu adwokatów, a niechęć należenia do składu przysięgłych, okazała się tak wielką, że po wielu wymówieniach się, ledwo po upływie godziny, 12. zaprzysiężonych zostało.

Nie można tego uważać za sympatyę dla niego, bo tój zupełnie niewiada; Anglii niezaprzeczenie odważni, niemogą sympatyzować z tym, który wysyłał na pewną śmierć takich wygłodniałych nędzarzy jak Rudio i Gomez, a sam przez ten czas bezpiecznie siedział w Londynie i prezydował zborom w kawiarni. Jeżeli jakie uczucie proces ten tu obudza, to chyba urazy do wychodźców za nadużycie gościnności i zastrzeżonej prawami angielskimi wolności, i gniewu na uleganie w oczach Anglików, obcemu rządowi. Wczoraj i onegdaj słuchano świadków oskarżających, których kilkadziesiąt sprowadzono z Francyi. Koszta tego procesu są ogromne, bo biorąc tylko utrzymanie przez ten czas tylu świadków i koszta wydatków na przysięgłych, przez cały czas zamkniętych pod dozorem policyi w London Coffee House, suma okaże się znaczną. Słyszałem że na wydatki obrony robią subskrypcyę, ale jak dalece ta postąpiła, nie umiem powiedzieć. Niepodobna dostać się do sali sądowej, kilku tylko zamożnych korespondentów znaczniejszych pism niemieckich, dostało bilety.

Kronika miejscowa.

Poznań, 26. Kwietnia. — Wczoraj po południu o godzinie 4. odprowadzono tu na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Józefa Napoleona Leitgebra. Poważanie i miłość, jakie posiadał zgasty między tutejszymi mieszkańcami, objawiły się w tłumach, które na pogrzeb jego przybyły. J. W. ksiądz kanonik Jabczyński odprowadził przy asyście licznych duchowieństw zwłoki, a pochód pogrzebowy wyprzedzała straż ogniowa i bezpieczeństwa, której zmarły był członkiem, a trumnę otaczało tutejsze kupiectwo, którego zgasty był także członkiem. Od czasu pogrzebu śp. Dra Marcinkowskiego niemielśmy tak okazałego i taki współdziałającego pogrzebu. Jutro podamy krótki o zgasłym nekrolog.

— W dniu 23. b. m. przejechał wóz pocztowy na rogu ulicy Szerokiej i rynku córeczkę 10letnią kupca R. i znacznie ją uszkodził. — Panna H. z powodu melancholii rzuciła się w Cybinę, ale ją wydobyli z wody szkuciarze i odprowadzili do rodziców.

— Susze i zimna wciąż nam dokuczają, ziemia na kilka stóp tak sucha jak popiół, zewsząd słyszymy narzekania. Zima była sucha i bezśnieżna, z małemi wyjątkami, wiosna równie sucha, a chociaż niebo pogodne i słońce bystro przyswieca, jednak zimno dokucza dotkliwie. Jakiś meteorolog uczony objaśnia te fenomeny zimne i suche, trzęsieniami ziemi i mrozami panującymi około morza Kaspijskiego. Któż temu zaprzeczy, któż lepiej objaśni, a któż nakoniec wszystko to od nas odwróci, co nam w skutek posuchy i zimna zagraża? Po dawnemu odpowiemy, — pan Bóg, w którego ręku losy nasze!

Cyrk małpi.

Poznań, 25 Kwietnia. — Zjawił się tu po cyrku amerykańskim cyrk włoski ale nie z ludzi, ale z małp i psów złożony, które dokazują sztuki na koniach i ziemi. Szczególniej dojeżdżacz koni są wyborni, żaden jeździec z rodzaju małp nie spadnie, nie wywinie nogi lub ręki, a przesadzi w pędzie konia przez zastawione przeszkody, balony papierowe, spadnie choćby na ogon koński i po nim bez tracenia fantazyi skacze na grzbiet i dalej prowadzi sztuki. Szczególniej czarna małpa dzielnego naśladowuje jeźdźcę przechylając się w tył, na boki dla utrzymania rozchukanego konia, a chociaż tenże dęba stanie, małpa siedzi jak przylepiona, ubrana strojnę jak jeździec. Trzeba wiedzieć, że wszyscy artyści małpi ubrani są w świetne ubiory naśladowujące baletniczki lub konnych jeźdźców, a tak się rozumieją z przemawiającym swoim panem, iż młode dziewczątka widząc szczególniejsze porozumiewanie się między małpami, a ich panem zapytało naiwnie: »papk, czy ten pan także jest małpa?« — Inaczej sobie nie umiała wytłumaczyć powolności zwierząt dla swojego pana i zdefiniowała po swojemu tę przewagę rozumu ludzkiego nad pojętnością zwierzęcą.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 24. Kwietnia. — W dalszem ciągnięciu 4ej klasy 117 kr. loteryi padła główna wygrana 20,000 tal. na nr. 31,149; 10,000 tal. na nr. 74,486.

39 wygranych po 1000 tal. na nra 845. 5831. 6960. 9569. 14,750. 17,535. 19,251. 20,380. 22,822. 23,794. 27,383. 27,538. 29,328. 30,173. 32,764. 34,877. 40,715. 44,381. 47,685. 47,973. 48,390. 48,751. 50,251. 52,856. 53,232. 55,300. 55,954. 56,189. 60,411. 63,533. 64,819. 71,708. 73,858. 76,763. 82,390. 82,484. 87,129. 87,169 i 93,963.

40 wygranych po 500 tal. na nra 211. 727. 3449. 8248. 13,977. 19,289. 29,479. 39,039. 41,541. 41,886. 42,076. 42,227. 44,263. 45,133. 50,055. 51,606. 53,810. 54,608. 54,947. 56,029. 57,840. 58,691. 61,468. 61,986. 62,809. 63,459. 64,029. 66,800. 71,128. 78,071. 82,811. 85,499. 85,881. 85,958. 87,214. 89,301. 89,532. 90,153. 90,570 i 91,724.

64 wygrane po 200 tal. na nra 1778. 2956. 4384. 5537. 6198. 6480. 9168. 12,861. 13,475. 15,060. 16,474. 19,159. 19,246. 22,031. 26,645. 26,792. 27,220. 32,138. 33,047. 35,946. 37,367. 38,911. 40,426. 43,592. 43,680. 45,461. 45,500. 45,517. 46,016. 46,446. 48,767. 49,143. 51,295. 52,337. 54,907. 55,434. 56,997. 57,184. 57,532. 58,697. 60,390. 61,270. 62,350. 66,030. 67,522. 67,646. 68,197. 69,129. 72,677. 73,050. 74,569.

W księgarni K. Reyznera w Poznaniu wyszło: **Miesiąc Maj**, zamykający w sobie modlitwy, pieśni, uwagi i litanię dla używania przy majowym nabożeństwie. 1 Złoty.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu. Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 29. Września 1857.

Dobra szlacheckie Tarnowo powiatu Poznańskiego, do Fryderyka Gustawa Dannappel, Assessora rejencyjnego, należące, oszacowane na 110,627 Tal. 10 Sgr. 7 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym w Registraturze, mają być dnia 28. Maja 1858. przed południem o godzinie 11tej i po południu w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomy z pobytu wierzyciel Abraham Rohr, kupiec ztąd i dziedzic tych dóbr Fryderyk Gustaw Dannappel, Assessor Rejencyi z Tarnowa, zapożyczają się niniejszym publicznie. Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnej, z księgi hipotecznej nie wynikającej, zaspokojenia poszukują z summ szacunkowych, powinni się z pretensyami swemi do nas zgłosić.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd Powiatowy w Poznaniu, Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 21. Stycznia 1858.

Nieruchomość do Henryety z domu Steffens,

zaślubionej stelmachowi Dressel należąca, pod Nr. 411. w mieście Poznaniu położona, oszacowana na 17,477 Tal. 2 Sgr. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym w Registraturze, ma być dnia 7. Września 1858. przed południem o godzinie 11 i po południu w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnej, z księgi hipotecznej nie wynikającej, zaspokojenia poszukują z summ szacunkowych, powinni się z pretensyami swemi do nas zgłosić.

Niewiadoma z pobytu wierzycielka Nepomucena rozwiedziona Schortau z domu Potarzyckich resp. jej spadkobiercy i następcy prawa zapożyczają się niniejszym publicznie.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Gnieźnie

Gniezno, dnia 28. Grudnia 1857.

Dobra szlacheckie w prowincyi Poznańskiej w powiecie Gnieźnieńskim położone, Karszewo l. części, do Romana Bojanowskiego należące, oszacowane na 22,302 Tal. 12 Sgr. 7 Fen. wedle taxy mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 3. Września 1858. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedane.

76,326. 76,617. 77,292. 78,378. 79,375. 82,795. 84,020. 87,148. 87,535. 88,554. 91,492. 91,852 i 92,347.

SPROSTOWANIE.

Berlin, 24. Kwietnia. — W ogłoszeniu wygranych w dn. 23. b. m. wydrukowano przez pomyłkę między wygrywającymi 200 tal. nr. 31,996 zamiast 31,986.

(Staatsanzeiger.)

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 24. Kwietnia 1858.

Zyto (wępel po 25 szefli) nieco miało słabszy odbył, na Maj 30½ list. i pien., na Czerwiec 31½ list., ¼ pien., na Lipiec 32 pien., ¼ list.

Okowita (beczka po 9600 Trallesa) nic się niezmieniło i w cenie i w odbycie, na miejscu (bez beczki) 13½—14½ (z beczką) na Kwiecień 15 list., na Maj 15 pien., ¼ list., na Czerwiec 15½ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Kwietnia.

Pszenica 50—67 tal.

Zyto 36½—37 tal., na wiosnę i Maj Czerwiec 36½—½ tal., na Czerwiec Lipiec 37 tal.

Jęczmień 35—40 tal.

Owies na wiosnę 33½ tal.

Olej rzepiowy 13½ tal., na Kwiecień Maj 13½—½ tal., na Maj Czerwiec 13½ tal., na Wrzesień Październik 13½—½ tal.

Okowita na Kwiecień Maj 12½ tal.

Okowita na Kwiecień Maj 18 tal., na Maj Czerwiec 18½—½ tal., na Czerwiec Lipiec 18½ tal., na Lipiec Sierpień 19½ tal.

Szczecin, 24. Kwietnia.

Pszenica 62—63½ tal., na wiosnę 63 tal.

Zyto 35 tal., na wiosnę 35 tal., na Maj Czerwiec 35 tal.

Olej rzepiowy na Kwiecień 13 tal., na Wrzesień Październik 14 tal.

Okowita 20½ proc., na wiosnę 20½ proc.

Przybyli do Poznania 25. Kwietnia.

BAZAR. Wilkoński z Wapna i Garczyński z Szczepic.
HOTEL PARYZKI. Meissner z Dębna, Bogulińska i Piekorska z Środy, Chłapowski z Bagrowa.
POD CZARNYM ORŁEM. Moszczeński z Wydzierzowie i Moszczeński z Grzymysławie
HOTEL BERLINSKI. Duliński z Sławna, Banaszkiwiczowa z Ulejna i Kamińska z Wrzesni Wahl z Jawora, Trampczyński z Środy, Lehman z Głogowa i Kühnast z Bydgoszczy.
POD TRZEMA LILIAMI. Brodzki z Keyni, Meyer z Rogoźna i Weller z Sztolpy.
W MIESZKANIU PRYWATNEM. Kierzkowski z Paryża, ul. Jezuicka 4.
Z dnia 26. Kwietnia.

BAZAR. Trawiński z Kruszewa, Moszczeński z Bielejewa,
HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Engenbauns z Rogoźna, Berek z Międzychodu, hr. Schulenburg i Jagow z zamku Wieleńskiego, Göbel z Krotoszyna, Arędzki z Węgierek, Philippsthal z Grudziądza, Heynen z Barmy, Rösler z Milicza, Hoff z Krotoszyna.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Raum z Starogrodu, Ostrowski z Gułtów, hr. Grabowski z Grylewa, hr. Czarnecki z Rakoniewic, hr. Bnińska z Samostrzela, Lynker z Głogowa, Janekki z Grodziska, Schwarzkopf z Magdeburga, Giese, Michel i Hagel z Szczecina, Grosse z Rüdeshheimu, Zimmermann i Husch z Berlina, Wagener Proskau.
HOTEL DU NORD. Hr. Bniński z Popówka, Moszczeński z Jeziorek, Szaniecki z Bród, Chłapowska i Długolecka z Szóldr, Zoch z Theerkayte, Zadeg i Markiewicz z Wrocławia.
HOTEL PARYZKI. Prob. Waynert z Kazimierza, Budzyński z Kleryki, Twardowski z Kempy, Jackowski z Polczyna, Swinarski z Gołaszyna, Pałęcki i Godziemski z Wągrowca.
POD CZARNYM ORŁEM. Suchorzewski z Puszczykowa, Poklatecki z Ossowa, Laube z Nowaszek, Jezierski z Murzynowa.
HOTEL BERLINSKI. Sulikowski z Drużyna, Miketta z Grotkowa, Lichtenstein z Sierakowa.
POD TRZEMA LILIAMI. Berger z Niestabina.
W MIESZKANIU PRYWATNEM, Pfeiffer z Kołobrzega, ul. Magazyn. 15.

Niewiadomy z pobytu swego dziedzic Ur. Roman Bojanowski zapożyczają się niniejszym na termin publicznie.

Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnej z księgi hipotecznej niewypływającej z ceny kupna swego wynagrodzenia żądają, muszą swe pretensye u Sądu subhastacyjnego zameldować.

OBWIESZCZENIE.

Dobra rycerskie Słaboszewko, do Franciszka Teodora Dytrycha Gensichen należące, przez landszaftę oszacowane na 78,332 Tal. 1 Sgr. 8 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 4. Października 1858. przed południem o godzinie 11tej

w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedane.

Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnej, z księgi hipotecznej się niewykazującej, zaspokojenia z summy kupna szukają, niechaj się z pretensyą swoją w Sądzie podpisanym zgłoszą.

Niewiadomy z pobytu wierzyciel Konstanty Leonhard zapożyczają się niniejszym publicznie.

Trzemeszno, dnia 1. Marca 1858.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

OBWIESZCZENIE.

Uregulowanie kanału średniego od rzeki Soleckiej do kanału Wincentowskiego drogą licytacji najmniej żądajacemu ma być wypuszczone.

Celem tego wyznaczyłem nowy termin na dzień 15. Maja godzinę 3ią po południu w tutejszym biurze melioracji Obry, na który przedsiębiorców zapraszam z nadmienieniem, iż kosztorys, 8300 tal. wynoszący, i warunki licytacji w biurze melioracji Obry przejrane być mogą.

Kościan, dnia 20. Marca 1858.
Królewski Kommissarz melioracji Obry.
W zastępstwie **Ziolecki.**

Bank akcyjny Prowincjalny

W. X. Poznańskiego.

Na wystawione przez nas 5 Arkuszy Kwitowych z d. 25. Kwietnia 1857. Nr. 257., 258., 259., 260., 261. mimo powtórzonego naszego wezwania publicznego z dn. 22. Lutego b. r. zaległe, druga, trzecia czwarta i piąta raty dotąd zapłacone nie zostały, ogłaszamy przeto na mocy §. 6. Statutu, wzwymienione 5 arkuszy kwitowe niniejszem za nieważne.

Poznań, dnia 23. Kwietnia 1858.

Rada Administracyjna
Banku akcyjnego prow. W. X. Księstwa Poznańskiego.
Bielefeld.

Aukeya mebli i kocza.

Z polecenia tutejszego Król. Sądu powiatowego sprzedawac będę przez publiczną licytacją najwięcej dajacemu za gotówkę we wtorek dnia 27. Kwietnia t. r. przed południem od godziny 9. w lokalu aukeyjnym przy Magazynowej ulicy Nr. 1.

Meble mahoniowe i brzożowe,

jako to: szafy do sukien i bielizny, komody, biurko, stoły przed kanapy, kanapy, fotele, szafę szklaną, krzesła wyściełane, lustra w złotych ramach, nową złotą branzoletkę, broszę i zausznice, srebrną łyżkę do jarzyny, potem o godzinie 11tej

dobry, lekki, całkiem kryty kocz na resorach, wielką partją zaluzji do okien i 10 sztuk używanych okien pokojowych z szymbami, dla budujących.

Zobel, sądowy Aukeyonator.

Nauczyciel Domowy

z chubnemi świadectwami tych domów, w których złożył dowody zdadności swoich i gruntownej metody uczenia, chce od 1. Maja r. b. przyjąć miejsce odpowiednie nie tak wysoką płacą, jak raczej uprzejmością domu. Łaskawi interessenci zechcą mnie zaszczyścić spiesznie listami, pod adr. Lit. **A. Z.** Dobrzyca poste restante.

Powróciwszy z Lipskiego jarmarku, polecam szanownej publiczności skład mój jak najdokładniej zaopatrzony w najnowsze ubiory dla dzieci, okrycia i bieliznę. Zarazem uprzejmie donoszę, iż przywiozłam z sobą pewną ilość płaszczyków damskich i mantyl, które sprzedaję po nader miernych cenach, o łaskawe względy proszę.

R. Krain, plac Sapieżyński 1.

FARBIERNIA
kapeluszy słomkowych.

Wielostronnym życzeniom zadasyć czyniac, będą u mnie od dziś także kapelusze słomkowe wszelkiego gatunku farbowane.

Adolf Sieburg,
na Chwaliszewie Nr. 96b.

Buraki długie, czerwone z ziemi rosnące, 110 funt. 12 Tal., niżej 1 centnara, funt po 6 Sgr.
A. Niessing w Lesznie.

Bukszpan do obsadzania rabat, rozmaite krzewy róż, bardzo piękne jeorginie i rozmaite inne rośliny sprzedają w Poznaniu na Rybakach pod Nr. 16.

Dominium **Mchy** pod Xiążem ma 150 skopów zdrowych, zdadnych do chowu na sprzedaż.

OBWIESZCZENIE.

Nowe Berlińskie Towarzystwo zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia.

Kapitał zakładowy
milion Talarów.

Najstarsze Towarzystwo to na akcyę zabezpieczenia od gradobicia, poleca się panom rolnikom przy rozpoczynającej się wiosnie do zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia.

Przyjmuje zabezpieczenia za **stałemi premiami, gdzie dopłaty nigdy nie mają miejsca,** i zatławia powstające szkody według wiadomych liberalnych zasad swego **35letniego istnienia.**

Wypłata wynagrodzenia następuje po ustanowieniu straty punktualnie i całkowicie. Następujący agenci w obwodzie rejencyjnym Poznańskim, są każdego czasu gotowi do pośredniczenia zabezpieczeń, u których także o bliższych warunkach dowiedzieć się można.

Berlin w Kwietniu 1858.

Dyrekcya nowego Berlińskiego Towarzystwa zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia.

Główne agentury.

Aptekarz Plate w Lesznie.

Rudolf Rabsilber w Poznaniu.

Specyalni agenci.

Pan J. N. Marcinkowski w Kościanie,
" Albert Garfey w Ostrowie,
" W. A. Busse w Rawiczu,
" A. Robiński w Krotoszynie,
" dystrykt. Kommissarz Grempler w Opatowie,
" H. Landau w Kempnie,
" Ernest Anders w Wolsztynie,
" Ryszard Jaloński w Wschowie,

Pan Gustaw Janke w Kargowie,
" W. Griebesch w Lwówku,
" G. A. Marweg w Ostrzeszowie,
" przyw. pisarz Ludwik Schmidt w Międzyrzeczu.
" Kamelarz Störch w Powiedziskach,
" Herrmann Joseph w Pleszewie,
" Juliusz Peysner w Szamotułach,
" Szymon Boas w Skwierzynie n./W.

Augusta Levysohn z domu Falk Fabian

Magazynowa 15. ul. Magazynowa 15.
polecą uprzejmie swój nader liczny zbiór nowości, mianowicie, **kapelusze słomkowe, łyżkowe i włosienne, prawdziwe francuzkie kwiaty i pióra,** jako też wprost z **Lionu** sprowadzone **wstążki** po najmierniejszych cenach.

CYGARETTY
najprzedniejsze, francuzkie, wprost z Paryża sprowadzone, otrzymał i ofiaruje tanio
Wilhelm Schmaedicke,
Wilhelmowska ulica Nr. 25. naprzeciw poczty.

Odwołując się do Nr. 88. Gaz. W. X. P. na odpowiedz P. Nachbara w skutek inseratu w Styczeniu r. b. o odbieraniu nowych organ w Śmiglu w téjże samej gazecie zawartego, umieszcza się jeszcze następujące świadectwo:

Ze pomiędzy trzema znawcami muzyki przy rewizji i odbieraniu organ w kościele katolickim farym w Śmiglu, pod dniem 4. Stycznia r. b. nie było żadnego nieporozumienia, ani sprzeczki, ani podobnej w tym względzie okoliczności, z czegoby ubliżenie albo coś szkodliwego dla jednej lub drugiej strony w jakikolwiek sposób powstać mogło, oświadczają niniejszém.

Poznań, dnia 21. Kwietnia 1858.

podp. **Mateusz Dembinski,**
Dyrektor muzyki przy tutejszej katedrze.
podp. **Bolesław Dembinski,**
Organista przy tutejszej katedrze.

Tylko 8 dni jest do widzenia

Menażerya L. CASANOVY
na placu Sapieżyńskim.

Co tylko przybyła wielka menażerya, zawierająca zbiór największych i najrzadszych zwierząt drapieżnych, jest dziennie do widzenia od godziny 8ej z rana do godziny 7ej wieczornej. Karmienie odbędzie się: o godzinie 6tej po południu; przy téj sposobności widać dopiero naturę dziką każdego zwierza. Cena wnjścia: na 1. miejsce Sgr. 7½, na 2. Sgr. 5, na 3. Sgr. 2½.

Tylko 8 przedstawień.

CYRK NA PLACU DZIAŁOWYM.

Dziś wielkie przedstawienie w teatrze małp, na które uprzejmie zaprasza **L. Casanova.**

W Handlu **Griesingiera** w Bazarze jutro we wtorek d. 27. na śniadanie jako przegryzka, na ciepło świeża wędlina hamburska wraz z purée z grochu, kielbasy frankfurtskie i wschowskie, tudzież biszkopy z Reims.

Do wynajęcia od 1. Października r. b. przy Wilhelmskiej ulicy Nr. 9. pierwsze piętro składające się z 3 pokoi i kuchni, przydatne na handel.

Ekonom zdadny może mieć miejsce od św. Jana r. b. w **Przeclawiu** pod Rokietnicą.

Młodzieniec wiadomościami szkolnemi klasy trzeciej, znajdzie miejsce za ucznia w mojej aptece.
J. Jagielski w Poznaniu.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 24. Kwietnia 1858	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	got-wi-żna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	100½	—
dito z roku 1850	4½	100½	—
dito z roku 1852	4½	100½	—
dito z roku 1853	4	—	93½
dito z roku 1854	4½	100½	—
Oblię długi skarbowego	3½	—	84
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	82½
dito miasta Berlina	4½	—	100½
dito dito	3½	—	83
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	85½
dito Prus Wschodnich	3½	—	82½
dito Pomorskie	3½	—	84½
dito W. X. Poznańskiego	4	—	98½
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	86½
dito Szląskie	3½	—	85½
dito Prus zachodnich	3½	81½	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	91	—
Louisdory	—	—	109½
Akcyę kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	—	94½

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.	Dnia 26. Kwietnia 1858 r.				
	od tal. sgr. fn.	do tal. sgr. fn.	od tal. sgr. fn.	do tal. sgr. fn.	
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	7	6	2	10
Pszonicy sredniej	2	2	6	2	5
Pszonicy ordynaryjnej	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	8	6	1	10
Żyta lejszego	1	7	6	1	8
Jeczmienia dużego, szefel	1	7	6	1	9
Jeczmienia małego	1	2	6	1	5
Owsa, szefel	1	—	—	1	2
Grochu do gotowania, szefel	1	25	—	1	27
Groch na pastwę	1	15	—	1	17
Rzepak latowy	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—
Ziemiaków, szefel	—	11	—	—	12
Masła, garniec	2	15	—	2	25
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—
Spirytusu (bezcza 120 kw. 80% Tral.	13	22	6	14	7
dnia 24. Kwietnia	13	27	6	14	15
dnia 26.	13	27	6	14	15